**CURRICULUM VITAE – CZYLI CV ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO**

Urodziłem się w Pilaszkowie

W barwnej jak tęcza łowickiej ziemi

Z początkiem wieku dwudziestego,

Bo chciałem w oświacie coś zmienić.

Przeżyłem w dzieciństwie i młodości

Dwie wojny okrutne – światowe

I wciąż musiałem walczyć,

By stare zastąpić nowym.

Ciężki bój o język ojczysty

Toczony z Prusakiem, Moskalem

Był trudny i bardzo mozolny

I prędko nie skończył się wcale.

Wiktoria jednak nadeszła,

A dźwięk ojczystego języka

Rozbrzmiewał w polskiej szkole

Jak najpiękniejsza muzyka.

Kiedy panoszył się Hitler,

A z nim Polaków zmaganie

Istniała podziemna szkoła,

W niej tajne nauczanie.

Po drugiej wojnie światowej

Brak szkół i nauczycieli,

Ale tym, co pozostało

Musiałem jakoś dzielić.

Zaczęło się zmieniać na lepsze,

Tysiąc szkół na Tysiąclecie

Nauczycieli zaraz więcej …

Przecież Wy o tym dobrze wiecie.

Przeżyłem różne reformy

W oświacie, ich zamiar nie zawsze celowy

A moi nauczyciele

Musieli wciąż łamać swe głowy.

W stanie wojennym odszedłem

Na urlop niezamierzony,

Ale po jakimś czasie

Wróciłem w znajome strony.

Moim zadaniem to czuwać

Nad polską naszą oświatą.

Lecz ja – to Wy wszyscy razem.

Dziękuję Wam drodzy za to.

Ja czuwam jak dobry opiekun

Nad warunkami pracy

I działam zgodnie z prawem

A przecież to wiele znaczy.

By każdy pracownik oświaty

Pod patronatem moim

Czuł się bezpieczny, potrzebny

I wiedział na czym stoi.

Dziś mam lat 100 i dziesięć

A czuję się duchem młody.

Nie strońcie, kochani, ode mnie,

Nie zrobię Wam żadnej szkody.

Zapraszam w moje szeregi

Tych, co pracują w oświacie,

Jeśli przyjdziecie do mnie,

Wtedy mnie lepiej poznacie.

Nazywam się Związek Nauczycielstwa Polskiego,

A krócej to ZNP.

Tyle o sobie chciałem powiedzieć,

Każdy już o mnie sporo wie.

Życzcie mi dalszych lat życia,

Bo ja – to Wy wszyscy jesteście

W każdym zakątku polskiej ziemi,

W każdej wsi i w każdym mieście.

Janina Szymańska